

INFORMATOR OSIECKI NR 7



W Y D A N O - dnia 1991. 03. 19

WOPR - w postaci ODR - żyje i działa.

Dnia 12 marca 1991 roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Osieku odbyła się narada informacyjna władz gminnych, rolników i Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku - Lipcach / do 1990 r. Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Lubaniu /.

WOPR w Lubaniu rozdzielił swoją działalność na gospodarczą i doradczą. Gospodarstwo rolne w Lubaniu / wdrożenia, badania, doświadczenia hodowlane i roślinne itp. / spełnia rolę PGR, podczas gdy działalność doradcza i szkoleniowa jako odrębna budżetowa instytucja pozostaje w Gdańsku - Lipcach.

W związku z tym profil pracy tak specjalistów zakładowych jak i specjalistek wiejskiego gospodarstwa domowego - zmienił się. Na pierwszym miejscu stawia się zadania polegające na przepływie informacji / gdzie, co, za ile sprzedać czy kupić, np. żywiec wołowy, wieprzowy, zboże, okopowe itp. /

Następnie doradztwo w dziedzinie gospodarstwa rolnego i domowego. W dalszym ciągu i agronom - inż. Andrzej Kłos, będzie udzielał wszechstronnych porad rolnikom i specjalistka WGD-Renata Woźny - porady z zakresu wiejskiego gospodarstwa domowego / np. dnia 20 marca br. o godz. 10⁰⁰ w Cisowach u gospodyni Grażyny Domachowskiej - przeprowadzony będzie pokaz wiosennego cięcia drzew i krzewów owocowych /.

Ponieważ gospodarstw rolnych w gminie jest 419 i praktycznie niemożliwe jest dotarcie pracowników ODR do każdego domu, porad udziela się : w poniedziałki od 8⁰⁰ - 16⁰⁰ w siedzibie ODR w Osieku / w byłym Urzędzie Gminy - ref. rolny /, oraz w pozostałe dni tygodnia od 8⁰⁰ - 10⁰⁰.

Zapotrzebowania na pokazy i kursy, oraz inne formy doskonalenia wiedzy rolniczej z podaniem tematyki - również należy zgłaszać do ODR. Problemy specjalistyczne rozwiązywać będą specjaliści branżowi z Gdańska - Lipiec.

Ponadto do dnia 20 każdego miesiąca należy podawać informacje o potrzebach typu : co rolnik ma do sprzedania i kiedy, oraz ewentualnie chciałby zakupić. Na podstawie tych informacji / zbieranych z terenu całego województwa / ODR w Gdańsku - wydaje informator giełdowy, którego po jednym egzemplarzu Urząd Gminy w ścisłej współpracy z placówką ODR w Osieku wyśle będzie do sołtysów w naszej gminie. Pozwoli to na zorientowanie się rolników na rynku rolnym i uaktywni produkcję.

- agronom inż. Andrzej Kłos
- specjalistka wiejskiego gospodarstwa domowego - Renata Woźny

U b e z p i e c z e n i e d o b r o w o l n e w P Z U .

I. Ubezpieczenie dobrowolne budynków od ognia na działkach do 1 ha.

- 1. budynki mieszkalne murowane twardo kryte - 1,30 ‰
100.000.000 zł. - składka 130.000 zł.
- 2. budynki mieszkalne drewniane twardo kryte, murowane pod strzechą, drewniane pod strzechą - 1,69 ‰
100.000.000 zł. - składka 169.000 zł.
- 3. budynki gospodarcze murowane twardo kryte - 2,50 ‰
100.000.000 zł. - składka 250.000 zł.
- 4. budynki gospodarcze drewniane twardo kryte, murowane pod strzechą, drewniane pod strzechą - 3,25 ‰
100.000.000 zł. - składka 325.000 zł.

II. Ubezpieczenie mienia w mieszkaniach na działkach do 1 ha i w mieszkaniach wynajmowanych.

- 1. dla właścicieli domków na działkach do 1 ha - 7 ‰
100.000.000 zł. - składka 700.000 zł.
- 2. dla osób wynajmujących mieszkania - 9 ‰
100.000.000 zł. - składka 900.000 zł.

III. Ubezpieczenie domków letniskowych od ognia.

- 1. domek letniskowy murowany - 3 ‰
100.000.000 zł. - składka 300.000 zł.
- 2. domek letniskowy drewniany - 6 ‰
100.000.000 zł. - składka 600.000 zł.

IV. Ubezpieczenie mienia w domkach letniskowych - 15 ‰
100.000.000 zł. - składka 1.500.000 zł.

V. Ubezpieczenie mienia w gospodarstwach rolnych / pow. 1 ha/ od zdarzeń losowych takich jak : ogień, powódź, grad, huragan, piorun, wybuch itp.

- 1. ziemiopłody i pasze w tym przemysłowe - 4 ‰
100.000.000 zł. - składka 400.000 zł.
- 2. zwierzęta gospodarskie - 2 ‰
100.000.000 zł. - składka 200.000 zł.
- 3. inwentarz martwy - w tym maszyny, urządzenia rolnicze, sprzęt rolniczy, materiały budowlane oraz części zapasowe do pojazdów mechanicznych - 3 ‰
100.000.000 zł. - składka 300.000 zł.
- 4. ruchomości domowe od ognia i innych zdarzeń losowych z wyjątkiem kradzieży z włamaniem i rabunku - 5 ‰
100.000.000 zł. - składka 500.000 zł.

Ubezpieczeń dobrowolnych w PZU dokonuje Pan Tadeusz Kołodziejczak, w Urzędzie Gminy, do godz. 15⁰⁰ w poniedziałki i piątki.

S t r a ż a c k i e k ł o p o t y .

Dnia 2-go marca br. odbyło się zebranie zorganizowane przez Zarząd Gminy Ochotniczej Straży Pożarnej w Osieku. W zebraniu udział wzięli : Wójt Gminy, Zarząd, Przewodniczący i Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy oraz Komendant Komisarzatu Policji w Osieku.

Zebranie prowadził gminny Komendant OSP - Pan Jerzy Topolewski. Tematyka zebrania dotyczyła całości działalności OSP, choć tematem wiodącym była remiza strażacka, której Osiecka OSP czuje się gospodarzem i zresztą słusznie. Problem jednakże polegał na tym, że Osiecka OSP jako ci, którzy remontują i dbają o ten budynek pragną mieć pierwszeństwo w organizacji różnego rodzaju imprez / są to przeważnie zabawy taneczne /.

Terminarz zabaw został przedłożony Wójtowi i będzie respekto - wany. Jednakże warunek postawiony Wójtowi przez ZG OSP mówiący o tym, by na tydzień, lub nawet dwa przed ich zabawą nikt nie organizował w tym obiekcie żadnych zabaw, był dla Wójta nie do przyjęcia. Straż argumentowała swoje stanowisko tym, iż zabawa przez nich organizowana może się nie " udać ". Argument ten Wójt odrzucił, uzasadniając swoje stanowisko interesem społecznym wszystkich mieszkańców gminy. Przy poparciu obecnych na zebraniu osób spoza OSP, a i niektórych członków ZG OSP także, Wójt stwierdził, że remiza strażacka jest mieniem komunalnym, a zatem wszyscy mieszkańcy gminy mają prawo z niej korzystać. Oprócz Osieka wszystkie inne sołectwa naszej gminy pozbawione są jakiegokolwiek możliwości zdobycia chociaż niewielkich funduszy na swoje lokalne potrzeby, bowiem nie posiadają tak dużej sali, by zorganizować większą imprezę, chociażby zabawę. W gminie są przecież Rady Sołeckie, Szkoły, a także OSP w innych jeszcze sołectwach prócz Osieka. Wójt stwierdził ponadto, iż działalność statutowa OSP tj. zapobieganie i gaszenie pożarów mówiąc krótko " kuleje ", dlatego też ZG OSP w Osieku powinien - może nawet kosztem organizacji zabaw - angażować się bardziej i skuteczniej w działalność do jakiej OSP została powołana.

Uroczystość która odbyła się 4-go marca w naszej gminie była nie lada gratką dla miłośników książek. Wydarzenie miało taką rangę, że zgromadziło gości rzadko widywanych na imprezach tego niższego szczebla. A chodzi oczywiście o uroczyste otwarcie nowego lokalu biblioteki. I nie byłoby w tym nic dziwnego, a przynajmniej na tyle interesującego, aby przyciągnąć tylu ważnych gości, gdyby nie Właśnie i Osiek jest chyba jedną z najbiedniejszych gmin woj. gdańskiego, miejscowością, która zaoferować może tylko czyste powietrze, czystą / no w miarę / wodę i ciszę letniego wypoczynku.

I jakie pieniądze ta gmina bez wielkich własnych dochodów mogła przeznaczyć na bibliotekę, którą trzeba było wyprowadzić z prywatnego budynku ?

A jednak recepta się znalazła. W Osieku odbyła się generalna przeprowadzka. Budynek po USC i po partii po przeróbce zajął Urząd Gminy. Stary budynek został od piwnic wyremontowany i przebudowany. Te same zostały mury zewnętrzne. A w środku ? Wzmocniono i podstęp^olowano stare stropy. Zmieniono układ pomieszczeń, położono nową instalację elektryczną i założono CO, oraz przerobiono przejścia między pokojami na łukowo sklepione. Pomalowano wszystkie pomieszczenia. I do tak przerobionego lokalu wprowadziła się biblioteka. Skromny, ale elegancki wystrój wnętrz, porządek regałów i tysiące grzbietów książek to pierwsze wrażenie po wejściu. Do takiego wyglądu przyczyniły się ogromnie : kierownik biblioteki Pani Małgorzata Topolewska i Pani Łucja Bielak, zaś największe zasługi położyła Pani Wójt, która wywalczyła pieniądze w Urzędzie Wojewódzkim.

A gości na otwarciu zjechało wielu. Byli pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej z dyr. Panią Marią Sieradzan, kierownikiem działu instrukcji metodycznych Panią Czesławą Scheffs i instruktorem Panią Krystyną Burdak. Był również przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego Wydziału Oświaty, Sportu, Turystyki i Kultury Pani Irena Pawlukiewicz. Oczywiście były obecne władze gminy : Wójt Pani Stanisława Kurowska, Z-ca Pani Renata Grabowska, Sekretarz Pani Daniela Kwaśniewska, Pan Józef Kasprówicz - przewodniczący Rady Gminy, Pan Ryszard Głowczewski - Z-ca przewodniczącego Rady Gminy, panowie Dubiel T., Mielewczyk Z., Kłos A., - członkowie Zarządu Gminy.

Wśród gości zauważyliśmy również panie : Bogaczyk, Borowicz, Woźny oraz przedstawicielki punktów bibliotecznych Panią Teresę Sadowską i Panią Halinę Szczepińską. Dyrektor Szkoły Pani Maria Lange złożyła paniom bibliotekarkom życzenia powodzenia w pracy na nowym miejscu.

Uroczystego otwarcia i przecięcia wstęgi dokonały : Wójt Pani Stanisława Kurowska i Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej Pani Maria Sieradzan. Za pomyslność biblioteki wzniesiono toast szampanem - jak każe tradycja. Podziękowania i życzenia mieszały się w gwarze przy poczęstunku. Miłym akcentem były pamiątkowe książki ofiarowane przez Panią Sieradzan Paniom : Stańsławie Kurowskiej, Małgorzacie Topolewskiej i Łucji Bielak.

Zasługą Pań bibliotekarek jest upowszechnianie wypożyczania książek wśród mieszkańców. I tak w naszej gminie czytelnicy stanowią około 50 % mieszkańców, co w porównaniu ze średnią wojewódzką 18 % jest wskaźnikiem bardzo wysokim.

Wielkim zaskoczeniem dla wszystkich był przyjazd ekipy telewizji gdańskiej. A efektem tej wizyty był reportaż nadany dnia 6 i 7 marca w Panoramie i w programie II-gim telewizji. Jedną rzecz trzeba podkreślić, że wszystkie prace przy adaptacji budynku były wykonane własnymi siłami, bez angażowania firm i płacenia olbrzymich pieniędzy.

Można powiedzieć, że otwarcie nowego lokalu biblioteki jest zwycięstwem nowego samorządu myślenia.

/ Andrzej Firyn /

O t w a r c i e B i b l i o t e k i w O s i e k u .

Dnia 4 marca br. nastąpiło uroczyste otwarcie nowego lokalu Biblioteki Publicznej Gminy Osiek. Po wielu latach gnieźdzenia się w różnych zastępczych pomieszczeniach, nasza biblioteka ma teraz lokal z prawdziwego zdarzenia. Duży funkcjonalny, ciepły, wyposażony w centralne ogrzewanie, wodę i kanalizację. Nasze marzenia o nowym lokalu przez wiele lat były nierealne. Dopiero nowe władze gminne, Pani Wójt oraz Samorząd Gminy, znaleźli możliwości i dostrzegli potrzebę przeznaczenia lokalu po Urzędzie Gminy na bibliotekę. I tu, w tym miejscu pragnę serdecznie podziękować Pani Wójt za zaangażowanie się w tę sprawę, za wywalczenie pieniędzy w Urzędzie Wojewódzkim na remont i szybkie załatwienie wszystkich spraw z tym związanych. Za to, że potrafiła tak szybko zorganizować prace remontowe i czuwała nad ich realizacją.

Pragnę też gorąco podziękować pracownikom Urzędu Gminy za pomoc w różnego rodzaju pracach porządkowych, wyposażeniowych oraz związanych z przenoszeniem księgozbioru. Za pomoc w transporcie materiałów potrzebnych do remontu oraz wyposażenia lokalu serdecznie dziękuję sołtysowi Osieka Panu Stanisławowi Topolewskiemu, Dyrekcji Szkoły Podstawowej i Prezesowi Kółka Rolniczego. Dzieciom ze Szkoły Podstawowej dziękuję za pomoc w przenoszeniu księgozbioru.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, że w tak szybkim tempie mogła być biblioteka uruchomiona, składam serdeczne podziękowania .

Mam nadzieję, że dalej będę mogła liczyć na pomoc wszystkich przyjaciół i sympatyków biblioteki.

Biblioteka czynna jest w następujących dniach i godzinach :

- poniedziałek	9 ⁰⁰	- 18 ⁰⁰
- wtorek	9 ⁰⁰	- 18 ⁰⁰
- czwartek	9 ⁰⁰	- 18 ⁰⁰
- piątek	9 ⁰⁰	- 18 ⁰⁰
- środa	9 ⁰⁰	- 14 ⁰⁰
- sobota	8 ⁰⁰	- 12 ⁰⁰

Serdecznie z a p r a s z a m .

Kierownik Gminnej Biblioteki
Publicznej

/-/ Małgorzata Topolewska

CECHY FIZYCZNE I GEOGRAFICZNE JEZIORA.

Z kolei największa objętość warstwy znajduje się między izobami 1,0 - 2,5 m, co daje 4571,5 tys.³ wody, stanowiąc 41,3 objętości jeziora.

BATYMETRIA JEZIORA KAŁĘBIE.

Rys. 10

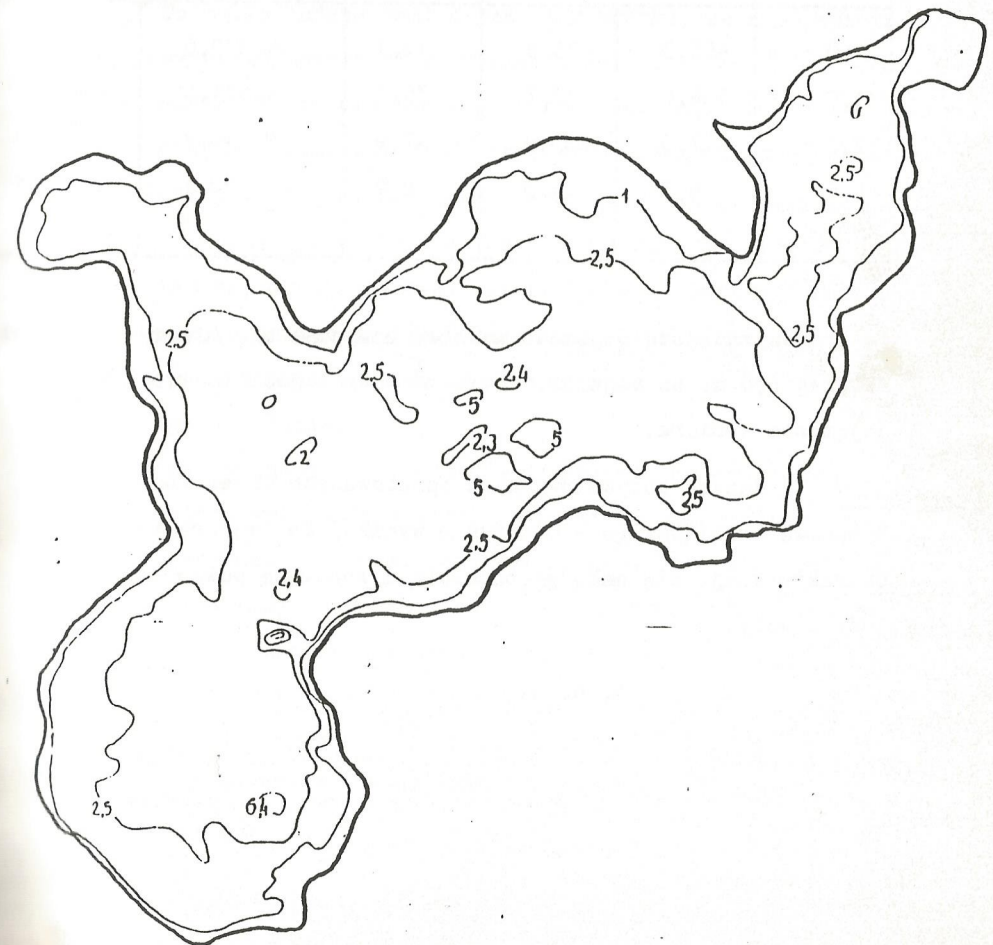


TABELA 9

Powierzchnie i objętości batymetryczne jeziora Kałębie.

Izobata	Powierzchnia			Objętość warstw między izobami	
	określana izobata	pas między izobatami		tyś. m ³	%
m	ha	ha	%	tyś. m ³	%
0,0	466,3	75,9	16,1	4.270,6	38,6
1,0	389,0	162,7	35,1	4.571,5	41,3
2,5	227,3	223,4	47,9	2.194,2	19,8
5,0	4,3	4,3	0,9	20,1	0,3

Najmniejszą objętość warstwy znajduje się między izobatami powyżej 5,0 m, co daje 20,1 tys. m³ wody i jest to 0,3 % objętości jeziora.

Z danych batymetrycznych opracowanych przez Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie wynika, że jeziora Kałębie charakteryzuje się małą głębokością i rozległą powierzchnią lustra wody.

c. d. n.

/ mgr Tomasz Grabowski /

K a c i k p r z e s z ł o ś c i g m i n y .

Każdy z nas będąc w naszym osieckim kościele choć raz rzuca okiem na chorągwie i sztandary stojące przy wejściu na chór. Mało kto postrzega je oddzielnie. Wydają się nam całością. Całością domu modlitwy. A przecież nie były tam zawsze. Mają swoją historię. Pamiętają ludzi, którzy przyczynili się do ich powstania, którzy wprowadzili je do kościoła. To tylko ludzka pamięć jest tak krótka, że nie pamięta wydarzeń sprzed kilku dziesiątek lat. Ale żyją jeszcze ludzie, którzy pamiętają trochę szczegółów. Pragnęlibyśmy zatrzymać parę wiadomości o tych pamiątkach ludzkiego trudu, przyjaźni, poświęcenia.

Jedną z nich jest sztandar Związku Rybackiego. Krótką historię powstania tego związku możemy państwu przedstawić jedynie dzięki zapiskom Pana Stanisława Rynkiewicza, który pracując jako członek zarządu tegoż związku spisał kronikę jego powstania. Przed wojną każdy z rybaków dzierżawił od państwa polskiego jeziora wpłacając kaucję, która miała zagwarantować właściwą opiekę nad jeziorem. Zadaniem rybaków było utrzymać właściwy poziom wody, zarybiać jeziora i dokonywać odłowy ryb, których było za dużo. Wojna naruszyła ten prosty porządek, a wyzwolenie, które przyszło odwróciło go do góry nogami. Okazało się, że nikt już nie pracuje tam gdzie pracował, nikt już nic nie dzierżawi. Wiele trudu kosztowało, by rybacy wrócili na swoje miejsce. Ci, którzy ugięli się przed systemem myśleli, że to nie będzie długo trwało.

Trzy, cztery lata wytrzymamy - myśleli. Ale byli i uparci. Ludzie, którzy nie chcieli współpracy z nową władzą. Ci stracili stanowiska. Stracili szansę na zarobek. Przyszła do nich bieda, gdy musieli żyć z małego kawałka ziemi. A ci, którzy rybaczyli? Ano nie żyli spokojnie, kontrole i kolejne reorganizacje. Z inicjatywy Stanisława Rynkiewicza, mistrza rybackiego, zwołano zebranie rybaków z całego ówczesnego powiatu. Stawiło się trzydziestu jeden. Zawiązano Związek Rybacki. A należy pamiętać, że czasy były niespokojne i trudne w pierwszym roku po wojnie. Koleje jeszcze nie funkcjonowały, a i związek nie znalazł zbyt dużego zrozumienia. Rybacy doszli do wniosku, że razem stanowią jakąś siłę, że związek ustawia ich w nowym porządku społecznym. Jako związek mieli też dostęp do sprzętu i odzieży. Zorganizowali również kurs rybacki w Starogardzie, którego wynik był bardzo dobry. Na 17 uczestników, jako mistrzów rybackich ukończyło 13, a 4 jako starszych rybaków. Pierwsze walne zebranie odbyło się w grudniu 1945 roku. Wybrano zarząd. A, że w jego skład wchodził rybacy z Osieka, siedzibą zarządu stała się nasza wieś. W 1948 roku na zebraniu związku padła propozycja zakupu sztandaru. Przyjęto to jednogłośnie. Zaczęto zbierać składki, choć czasy były ciężkie, to jednak wszyscy dawali tyle, ile mogli. W sumie zebrano 50.400 zł. co było wtedy kwotą niebagatelną. Ponieważ propozycja zakupu wyszła od St. Rynkiewicza przyjęto, że sztandar na stałe będzie w Osieku, na co wszyscy członkowie wyrazili zgodę. Zakupiono sztandar i poświęcono w Starogardzie, w kościele św. Wojciecha, w dniu 18. stycznia 1949 roku. Poświęcenia dokonał w zastępstwie ks. Dziekana Nagórskiego ks. Stanisław Chuciński.

W myśl uchwały zarządu Związku Rybackiego, wprowadzenie sztandaru do kościoła parafialnego w Osieku odbyło się 8-go marca 1949. Wprowadzenia dokonał miejscowy ks. Proboszcz Jerzy Liebner w asyście ks. Proboszcza Wojciecha Kałuckiego z Kościelnej Jani, który wygłosił okolicznościowe kazanie na Sumie. Uroczystość uświetnił chór miejscowy św. Cecylii pod batutą Klemensa Chołki - organisty, ku uznaniu wszystkich parafian. Oczywiście sztandar miał swoich chrestnych. Było ich aż 29. Wśród nich byli: Gabrych Bronisław, Komorowski Feliks, Cejrowska Lucja.

Tak więc historia jednego sztandaru stała się znana. A co z resztą? Dołożymy wszelkich starań, aby poznać dzieje również pozostałych.

/ Lena Firyn /

K O M U N I K A T Y .

Dnia 9.03.1991 r. rozpoczyna się w Gminnym Ośrodku Kultury podstawowy kurs gry na gitarze. Zapraszamy na pierwsze spotkanie o godz. 17³⁰ do Gminnego Ośrodka Kultury. Wymagana jest własna gitara. Koszt miesięczny około 40 - 70 tyś. złotych.

Kurs będzie trwał 3 miesiące.

/ Andrzej Firyn /

M A R Z E C

Jak w garncu, w marcu się gotuje,
Bo i pieć piękna święto swe ma,
Choć zima jeszcze - już się czuje -
- Siarczystych mrozów niewiele da.

Zdziwiony spogląda pierwiosnek,
Wspienioną wodą spływa kra,
Jesienny wychyla się czosnek,
Śniegi topnieją, wiatr w polu gra.

Ptaszęta zwolna pienia wznoszą,
Ziemia rozmarza, szemrze strumyk,
I ludzie żyją wiosny duszą,
Cieszy się nawet człek ponury.

W Niedzieli Palmowej poranek
Święcona Palma w próg powraca,
Przykrych chwil szcędzi nam Baranek,
Radości Świąt nic nie zakłóca,

W świąteczny, marcowy poranek
Zajączek podarki roznosi,
Wielkanocny stoi Baranek
I malowanki dzieciom krasí.

Wraz z Wielką Nocą marzec skrycie
Odchodzi z dolin, gór i lasów,
Wysokie drzewa i poszycie
Puszczają listki lepszych czasów.

/ - / Stanisława Kurowska

Nakład 250 egzemplarzy.

Zredagował Wójt Gminy Osiek.

Na ksero odbito w Urzędzie Gminy Osiek

Cena 1 egzemplarza - 1.000,- zł.